

Od autora: To nie okres Bożego narodzenia. Ale święta mają trwać cały rok. :)

Ps: Miłość też. <3 :)

Sanie ciągnięte przez sześć reniferów zatrzymały się przy ulicy Pięknej 12, gdzie mieszka pewien młody chłopak. Gdy dzwonki sań ucichły, Święty Mikołaj zszedł z nich na biały, puszysty śnieg i wolnym krokiem ruszył w kierunku domu. Kiedy Mikołaj rozkładał prezenty pod pachnącą i pięknie ustrojoną choinką, młody chłopak schodząc po schodach, spostrzegł Świętego i podszedł bliżej, by przyjrzeć się temu "włamywaczowi", za którego uważał czerwonego grubasa. Święty Mikołaj odwrócił się do młodzieńca i zapytał:

- Czego pragniesz na święta chłopcze? Mam wiele ciekawych ofert prezentów, które przynoszą radość i uśmiech na twarz każdemu - bez wyjątku - powiedział Mikołaj szeroko się uśmiechając i poprawiając grubą, skórzany pas, który zsunął mu się z brzucha.

Chłopak, po przenikliwym spojrzeniu Mikołaja, wiedział, że to nie jest włamywacz i odpowiedział bez namysłu:

- Pragnę dziewczyny. Pięknej, inteligentnej, radosnej, pełnej pozytywnej energii, z niebieskimi oczyma, długimi brązowymi włosami i uśmiechem, który skradł mi serce - odpowiedział młodzieniec i posmutniał.

Szeroki uśmiech mikołaja ustąpił miejsca smutnej minie. Odezwał się do młodzieńca.

- Dlaczego posmutniałeś? Poznałeś już taką?

- Tak.

- Więc idź i wyznaj jej co czujesz!

- Wyznałem, lecz ona nie powiedziała mi, że także mnie kocha.

- Wybacz, ale nie mogę dać Ci dziewczyny w prezencie. Mogę jednak z nią porozmawiać. Jak ma na imię?

Chłopak zawahał się przez chwilę, gdyż samo imię tej dziewczyny wywoływało w nim uczucie zarazem radosne, jak i smutne.

- Na imię jej... Zuzanna.

- Młody człowieku. Jako Święty Mikołaj postaram się ze wszystkich sił i magii jaką posiadam, by Zuzanna została twoim prezentem... Miłością.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Michael K, dodano 05.05.2016 19:02

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.